

II List do Koryntian

Rozdział 1

1. Paweł, z woli Boga apostoł Jezusa Chrystusa oraz brat Tymoteusz do zgromadzenia wybranych Boga, które jest w Koryncie wraz ze wszystkimi świętymi, co są w całej Achai. 2. Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca i Pana Jezusa Chrystusa. 3. Uwielbiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i wszelkiego wezwania, 4. pocieszający nas w każdym naszym ucisku, abyśmy mogli zachęcać tych, co są w jakimkolwiek utrapieniu przez zachętę, którą sami jesteście pocieszani przez Boga. 5. Gdyż jak dla nas obfitują utrapienia Chrystusa, tak i przez Chrystusa obfituje nasza zachęta. 6. Ale czy to jesteście uciskani dla waszej zachęty i wyzwolenia, które się dokonuje w wytrwałości tych cierpień, które i my cierpimy; czy to jesteście pocieszani dla waszej zachęty i wyzwolenia 7. nasza nadzieja jest mocna ponad nas, gdyż wiemy, że jak jesteście współnikami cierpień, tak i zachęty. 8. Bo nie chcemy, abyście się mylili, bracia, z powodu naszego utrapienia, które się wydarzyło w Azji. Gdyż w nadmiarze, ponad możność zostaliśmy obciążeni, tak, że wątpiliśmy też co do życia. 9. Ale sami z siebie mieliśmy to za wyrok śmierci, byśmy nie polegali na sobie, ale na Bogu, który wskrzesza umarłych. 10. Tym, co uratował nas z tak wielkiej śmierci i uratuje, względem którego mamy nadzieję, że oprócz tego zbawi. 11. Także wy współdziałajcie za nas prośbą, aby ten dar dla nas z powodu wielu osób przez wielu mógł zostać przyjęty z podziękowaniem za nas. 12. Gdyż tą jest nasza chluba, świadectwo naszego sumienia, że przebywaliśmy na świecie choć w większym stopniu między wami nie w mądrości ciała wewnętrznego, ale w prostocie i prawości Boga. 13. Bo różnie wam nie piszemy, ale to, co dobrze wiecie, albo też rozpoznajecie; a nawet mam nadzieję, że aż do końca już znacie. 14. Jak i nas po części uznaliście, gdyż jesteście waszą przechwałą w dniu Pana Jezusa, tak jak i wy naszą. 15. Z tą też ufnością, chciałem poprzednio do was przyjść, abyście mieli następne dobrodziejstwo. 16. A przez was przejść do Macedonii i znowu do was przyjść z Macedonii, oraz przez was zostać odprowadzony do Judei. 17. To więc postanawiając, czy zaraz posłużyłem się lekkomyślnością? Albo, czy co postanawiam, postanawiam z cielesnej natury, aby mogło być według mnie: Tak, tak i nie, nie? 18. Ale Bóg godny jest zaufania, gdyż do was nie pojawiło się nasze słowo: Tak oraz nie. 19. Bowiem Syn Boga, Jezus Chrystus, ten przez nas ogłoszony między wami przeze mnie, Sylwana oraz Tymoteusza nie pojawił się jako: Tak i Nie, ale w nim dokonało się Tak. 20. Bo jak liczne są obietnice Boga, one są w nim Tak, dlatego też przez niego Amen, od nas na chwałę Bogu. 21. Ale Tym, co nas umacnia razem z wami i który nas namaścił jest Bóg. 22. Ten, co nas sobie zapieczętował oraz dał też zadatek Ducha w naszych sercach. 23. Zaś ja odwołuję się do Boga, świadka wobec mojej duszy, że oszczędzając was, jeszcze nie przyszedłem do Koryntu. 24. Nie dlatego, że jesteście władcami waszej wiary, lecz dlatego, że jesteście pomocnikami waszej radości; bowiem stoicie wiarą.

Rozdział 2

1. Gdyż sam to postanowiłem, by znowu nie przyjść do was w smutku. **2.** Bo jeśli ja was zasmucam, więc kto mnie rozweseli; chyba nie ten, co się z mojego powodu smuci? **3.** A to wam napisałem, abym gdy przyjdę, nie miał udręki od tych, którymi ja powinienem się weselić, będąc przekonany w stosunku do was wszystkich, że w was wszystkich jest moja radość. **4.** Gdyż napisałem wam wśród wielkiego utrapienia, ucisku serca i pośród wielu łez, nie po to, abyście zostali zasmuceni, ale byście poznali miłość, którą mam coraz bardziej do was. **5.** A jeżeli ktoś was zasmucił, choćby po części nie mnie zasmucił; abym wam wszystkim nie dodawał ciężaru. **6.** Dla takiego wystarczającą będzie nagana, udzielona mu przez większą ilość braci. **7.** I jak gdyby raczej przeciwnie wy mu odpuście i zachęćcie, aby ów brat nie został pochłonięty jakimś dodatkowym smutkiem. **8.** Dlatego zachęcam was, abyście potwierdzili miłość względem niego. **9.** Gdyż po to także napisałem, bym mógł poznać wasze wypróbowanie; czy względem wszystkiego jesteście posłuszni. **10.** A komu coś odpuście, temu i ja odpuszczam. Ponieważ ja także jeśli coś odpuściłem, co odpuściłem uczyniłem to w obliczu Chrystusa dzięki wam, **11.** abyśmy nie zostali oszukani przez szatana, bo nie rozpoznajemy jego zamiarów. **12.** Zaś kiedy dla Dobrej Nowiny Chrystusa przyszedłem do Troady i otwarły mi się drzwi w Panu, **13.** nie miałem odprężenia w moim duchu, gdyż nie znalazłem mojego brata Tytusa; więc pożegnałem się z nimi i poszedłem do Macedonii. **14.** Ale dzięki Bogu, w każdej chwili odnosimy zwycięstwo w Chrystusie oraz na każdym miejscu, staje się przez nas widoczna woń jego poznania. **15.** Gdyż jesteśmy dla Boga miłym zapachem Chrystusa pośród tych, co są zbawiani, i wśród tych, którzy dają się gubić. **16.** Tym jednakże zapachem śmierci ku śmierci, ale tamtym zapachem życia ku życiu. Zatem kto jest do tego odpowiedni? **17.** Tacy jak my. Bo nie jesteśmy jak wielu, co to handlują Słowem Boga, ale ponieważ z czystości, ale ponieważ z Boga, wobec Boga mówimy w Chrystusie.

Rozdział 3

1. Znowu zaczynamy polecać samych siebie? Czy nie potrzebujemy, jak niektórzy, listów polecających do was, albo polecających od was? **2.** Wy jesteście naszym listem wypisanym na naszych sercach, który jest poznawany i czytany przez wszystkich ludzi. **3.** Wy, dający się poznać, że jesteście listem Chrystusa wysłużonym przez nas, napisanym nie atramentem, ale Duchem żyjącego Boga; nie na kamiennych tablicach, ale na cielesnych tablicach serc. **4.** A przez Chrystusa, takie mamy przekonanie od Boga, **5.** że nie jesteśmy odpowiedni z samych siebie, by policzyć sobie coś jakby z siebie ale nasza wystarczającość jest z Boga, **6.** który nas też uczynił dostatecznymi sługami Nowego Przymierza, nie litery ale Ducha. Bowiem litera zabija, zaś Duch ożywia. **7.** Ale jeżeli służba śmierci wyryta na kamieniach dokonała się w chwale, tak, że synowie Izraela nie mogli wlepić oczu na twarz Mojżesza, z powodu chwały jego oblicza tej, co się wniwecz obraca; **8.** czyż nie będzie bardziej w chwale służba Ducha? **9.** Dlatego skoro służbie potępienia przypadła chwała daleko więcej obfituje chwałą służba sprawiedliwości. **10.** Gdyż i to

nie wyniesione chwałą, jest obdarzone chwałą w tamtej części, z powodu tej, przewyższającej chwały. **11.** Bo jeśli to, co dla chwały wniwecz się obraca jest chwalebne, daleko większe jest to, co trwa w chwale. **12.** Dlatego mając tę nadzieję, korzystamy z wielkiej swobody wypowiedzi. **13.** I nie tak jak Mojżesz, który umieścił zasłonę na swej twarzy, by synowie Izraela nie wlepiali oczu na spełnienie tego, co się obraca wniwecz. **14.** Ale ich umysł skamieniał; gdyż aż do dzisiejszego dnia, przy czytaniu Starego Przymierza, pozostaje nie odsłoniętą ta zasłona, która jest zniesiona w Chrystusie. **15.** Lecz aż do dzisiaj, gdy czytany jest Mojżesz, na ich sercu leży zasłona. **16.** Zaś gdy ktoś się nawróci do Pana, zdejmowana jest ta zasłona. **17.** A Pan jest Duchem; zaś gdzie Duch Pana, tam i wolność. **18.** Zatem my wszyscy z odsłoniętą twarzą, oglądając jak w lustrze, jakby przez Ducha Pana chwałę Pana, jesteśmy przemieniani na ten sam obraz; z chwały ku chwale.

Rozdział 4

1. Dzięki temu, mając tą służbę, kiedy zostaliśmy objęci miłosierdziem, nie upadamy na duchu. **2.** Przecież wyrzekliśmy się hańby tych ukrytych rzeczy nie chodząc w przebiegłości, ani nie fałszując Słowa Boga; lecz polecając samych siebie w wyjawianiu prawdy wobec Boga, stosownie do każdego sumienia ludzi. **3.** Zaś jeśli jest zasłonięta i nasza Dobra Nowina zasłonięta jest wśród tych, co giną, **4.** niewierzących, w których bóg tego świata zaślepił umysły, aby im nie błyszczało światło Ewangelii chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga. **5.** Bowiem nie siebie samych głosimy, ale Jezusa Chrystusa, Pana, a siebie jako wasze sługi z powodu Jezusa. **6.** Gdyż Bóg powiedział, że światło zajaśnieje z ciemności, więc On zajaśniał w naszych sercach w obliczu Jezusa Chrystusa, na skutek poznania chwały Boga. **7.** Ale mamy ten skarb w glinianych naczyniach, aby doskonałość mocy była z Boga, a nie z nas. **8.** We wszystkim uciskani ale nie będący ściśniętymi; bezradni ale nie w biedzie; **9.** będący prześladowani ale nie porzuceni; przewróceni ale nie gubieni; **10.** stale noszący w ciele śmierć Pana Jezusa aby i życie Jezusa mogło być ukazane w naszym ciele. **11.** Jako, że zawsze my, ci żyjący, jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa aby i życie Jezusa mogło być ukazane w naszym śmiertelnym ciele. **12.** Dlatego śmierć działa pośród nas ale w was życie. **13.** Zaś ci, co mają tego samego Ducha wiary, postępują według tego, jak jest napisane: Uwierzyłem, dlatego mówiłem, i my wierzymy, dlatego też mówimy, **14.** wiedząc, że Ten, co wskrzesił Pana Jezusa i nas wskrzesi, oraz dla Jezusa postawi razem z wami. **15.** Bowiem wszystko jest dla was, aby łaska, obfitując dla większej ilości ludzi, mogła dać obfitość dziękczynienia ku chwale Boga. **16.** Dlatego nie upadajmy na duchu, bo choć ten nasz zewnętrzny człowiek jest niszczony, ale nasz wewnętrzny jest odnawiany dzień za dniem. **17.** Gdyż lekkość naszego ucisku, przez nadmiar ku nadmiarowi, szybko sprawia nam wieczną obfitość chwały. **18.** Bo my nie jesteśmy tymi, co przyglądają się sprawom widzialnym, ale tym, które są niewidzialne; gdyż te widzialne są przemijające, zaś nie będące widzialnymi są wieczne.

Rozdział 5

1. Ponieważ wiemy, że jeśli zostanie zniszczony nasz ziemski dom ciała, mamy od Boga budowlę w niebiosach dom nie zrobiony rękami, wieczny. **2.** Gdyż także w tym wzdychamy, pragnąc się przyoblec naszym domem z Nieba; **3.** o ile tylko nie będziemy znalezieni nagimi, a przyobleczeni. **4.** Bo i żyjąc w tym ciele wzdychamy, przygniecieni z tego powodu, że nie chcemy się rozebrać ale i równocześnie przyoblec; aby to, co śmiertelne zostało pochłonięte na skutek życia. **5.** Zaś Tym, co nas do tego sam sobie zjednał jest Bóg, który daje nam też zadatek Ducha. **6.** Zatem zawsze ufając wiemy, że żyjąc w tym ciele, jesteśmy na wygnaniu od Pana, **7.** (gdyż żyjemy z powodu wiary, a nie z powodu wyglądu). **8.** Ale ufamy i jesteśmy gotowi raczej znaleźć się z dala od ciała, a żyć przy Panu. **9.** Dlatego też zabiegamy czy to mieszkając w ciele, czy to wychodząc aby Mu się bardzo podobać. **10.** Gdyż my wszyscy musimy zostać ukazani przed trybuną Chrystusa, aby każdy przyniósł to, co wydał pośród ciała, przez które działał czy to szlachetne, czy to złe. **11.** Dlatego przekonujemy ludzi, doświadczając bojaźni przed Panem; zaś sami staliśmy się znanymi Bogu. Ale też mam nadzieję, że staliście się znanymi w waszych poradach. **12.** Bo nie siebie samych znowu wam polecamy, ale z powodu nas dajemy wam okazję chluby, abyście ją mieli wobec tych, co się chlubią na twarzy, a nie w sercu. **13.** Gdyż, czy to straciliśmy rozum dla Boga, czy to zachowujemy rozsądek dla was jesteśmy. **14.** Bo miłość Chrystusa trzyma nas razem; tych, którzy odróżniają to, że skoro jeden umarł za wszystkich, zatem wszyscy byli śmiertelni. **15.** Umarł także za wszystkich, aby ci, którzy żyją już nie żyli dla samych siebie, ale dla tego, który za nich umarł oraz został wskrzeszony. **16.** Wobec tego my, od dzisiaj, już nie znamy nikogo według cielesnej natury; a jeśli nawet poznaliśmy Chrystusa według cielesnej natury jednak już teraz nie znamy. **17.** Dlatego, że jeśli ktoś jest w Chrystusie nowym jest stworzeniem; dawne przeminęło, oto całe powstało nowe. **18.** A wszystko z Boga, który nas pojednał z samym sobą przez Jezusa Chrystusa oraz dał nam służbę owego pojednania. **19.** Jako, że to Bóg w Chrystusie był Tym, co pojednał świat ze sobą, nie licząc im ich fałszywych kroków oraz deponując sobie w nas słowo pojednania. **20.** Zatem z powodu Chrystusa jesteśmy jakby posłami Boga i przez nas wzywa. Prosimy z powodu Chrystusa zostańcie pojednani z Bogiem, **21.** który tego, co nie poznał grzechu, z powodu nas grzechem uczynił, abyśmy w nim się stali sprawiedliwością Boga.

Rozdział 6

1. A współdziałając, wzywamy was, byście na próżno nie przyjmowali łaski Boga. **2.** (Ponieważ mówi: W porze możliwej do przyjęcia cię usłyszałem, oraz w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą; oto teraz jest miła pora, oto teraz jest dzień zbawienia). **3.** W niczym nie dawajcie żadnego zgorszenia, aby służba nie mogła być wyszydzona; **4.** ale we wszystkim polecajcie samych siebie jako sługi Boga w wielkiej wytrwałości, w uciskach, w bólu, w trudnych położeniach, **5.** w chłostach, w więzieniach, w niepokojach, w znużeniu, w czuwaniu, w postach, **6.** w czystości, w poznaniu, w wyrozumiałości, w łagodności, w Duchu Świętym, w nieobłudnej miłości, **7.** w słowie prawdy, w mocy Boga, wśród oręża

sprawiedliwości z prawej i lewej strony; **8.** pośród chwały i wzgardy, pośród złorzeczeń i dobrej sławy. Jakby zwodzący a prawdomówni; **9.** jakby się mylący a uznawani; jakby umierający a oto żyjemy; jakby karani a nie straceni; **10.** jakby zasmucani ale zawsze się radujący; jakby ubodzy ale wielu ubogacający; jakby nic nie mający a wszystko zawładniający. **11.** Nasze usta otwarły się do was, Koryntianie! Nasze serce jest uczynione szerokim! **12.** Nie jesteście wśród nas ściśnięci, ale jesteście ściśnięci w waszym wnętrzu. **13.** A to jest nagrodą, jak dzieciom mówię: Zostańcie rozszerzeni i wy. **14.** Nie bądźcie takimi, co dźwigają jarzmo w nierównym zaprzęgu z niewierzącymi; gdyż jakie jest zespolenie sprawiedliwości z bezprawiem? Lub jakie zespolenie światła z ciemnością? **15.** A jaka wspólnota Chrystusa z Beliarem? Lub jaka część wiernemu za niewierzącego? **16.** A jaka zgodność świątyni Boga z wizerunkami? Gdyż my jesteśmy świątynią Boga żyjącego; tak jak Bóg powiedział: Zamieszkam w nich i będę się przechadzał tam i z powrotem; także będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. **17.** Dlatego wyjdźcie z ich środka i oddzielcie się mówi Pan, i nieczystego się nie dotykajcie, a ja was przyjmę. **18.** Będę wam też za Ojca, a wy będziecie za synów i córki mówi Pan, Wszechwładca.

Rozdział 7

1. Zatem mając te obietnice, umiłowani, oczyszczajcie siebie od każdego skalania cielesnej natury i ducha, wypełniając w bojaźni Boga uświęcenie. **2.** Weźcie nas do serca; nikomu nie uczyniliśmy niesprawiedliwości, nikogo nie zdemoralizowaliśmy, nikomu nie okazaliśmy zachłanności. **3.** Nie mówię odnośnie potępienia, bo wcześniej powiedziałem, że wy jesteście w naszych sercach, by razem umrzeć i razem żyć. **4.** Mam do was wielką szczerość i wielka mi z was chluba; jestem wypełniony zachętą oraz bardzo obfituję radością w każdym waszym utrapieniu. **5.** Bo i my, kiedy przyszliśmy do Macedonii, nasze ciało nie miało żadnego odpoczynku, lecz we wszystkim byliśmy utrapieni; zewnątrz walki, a wewnątrz lęki. **6.** Zaś Bóg, który zachęca uniżonych, pocieszył nas przez przyjsie Tytusa. **7.** Ale nie tylko przez jego przyjsie, ale też przez zachętę, którą został pocieszony wśród was, oznajmiając nam o waszej tęsknocie, waszym lamencie i waszej skwapliwości dla mnie; tak, że jeszcze bardziej się ucieszyłem. **8.** Gdyż jeśli i zasmuciłem was w liście nie żałuję, choć także żałowałem; bo widzę, że tamten list chociaż na chwilę was zasmucił. **9.** Jednak teraz się cieszę, nie dlatego, że zostaliście zasmuceni, ale że zostaliście zasmuceni ku skrusze; bowiem zostaliście zasmuceni z Boga, aby w niczym nie móc doznać od nas straty. **10.** Gdyż smutek z Boga sprawia skrucę ku zbawieniu, która nie powoduje żalu; zaś smutek świata sprawia śmierć. **11.** Oto, samo to zasmucenie z Boga, jak wielką sprawiło w was gorliwość; wszakże obronę, wszakże oburzenie, wszakże bojaźń, wszakże tęsknotę, wszakże zapal, wszakże karę; we wszystkim oddaliście się pod opiekę, aby być nieskalani w tej sprawie. **12.** Więc skoro wam napisałem, to nie ze względu na tego, który uczynił niesprawiedliwość, ani nie na drugiego, który doznał niesprawiedliwości, ale ze względu na uwidocznienie się z powodu nas waszej gorliwości, odnośnie waszych spraw przed Bogiem. **13.** Przez to, dzięki naszej zachęcie, jesteśmy pobudzeni. Także

daleko więcej ucieszyliśmy się z radości Tytusa, gdyż z powodu was wszystkich odpoczął i jego duch. **14.** Bo jeśli mu się trochę z was chlubiłem nie zostałem zawstydzony; ale jak wszystko powiedzieliśmy wam w prawdzie tak też i nasza chluba przed Tytusem okazała się prawdą. **15.** A jego serce jest jeszcze bardziej ku wam, gdy przypomina sobie posłuszeństwo was wszystkich, jak z szacunkiem i drżeniem go przyjął. **16.** Zatem cieszę się, że pośród was, okazał się odważnym we wszystkim.

Rozdział 8

1. A wyjaśniamy wam, bracia, łaskę Boga okazaną w zborach Macedonii, **2.** że w wielkim doświadczeniu utrapienia jest też obfitość ich radości, oraz według ogromu ich nędzy zaobfitowało bogactwo ich prostoty. **3.** Świadczę, że według siły i ponad siłę, dobrowolnie, **4.** zwrócili się do nas z wielkim apelem, abyśmy radośnie przyjęli to dobrodziejstwo oraz wspólnotę służby otrzymaną względem świętych. **5.** I nie jak się spodziewaliśmy, ale z woli Boga najpierw oddali siebie Panu, potem i nam. **6.** Więc zachęciliśmy Tytusa, aby jak rozpoczął, tak i dokonał u was tego dobrodziejstwa. **7.** Przecież podobnie jak we wszystkim obfitujecie wiarą, słowem, poznaniem i wszelką gorliwością, oraz wśród nas, ową miłością między wami, abyście także obfitowali w tym dobrodziejstwie. **8.** Nie mówię tego z nakazu, ale z powodu gorliwości innych oraz wypróbowując szczerość waszej miłości. **9.** Bo poznajecie łaskę naszego Pana, Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym dla nas stał się ubogim, byście wy się wzbogacili jego ubóstwem. **10.** Także w tym wydaję opinię; bo jest to pożyteczne dla was, którzy nie tylko uczynić ale już przedtem, od roku – zaczęliście chcieć. **11.** Zaś teraz wypełnijcie to czynem, aby z posiadania była gotowość tak chcenia, jak i wypełnienia. **12.** Bo jeżeli istnieje ochota, to jest ona godna przyjęcia, o ile ktoś ma nie o ile nie ma. **13.** Gdyż nie chcę, by inni mieli odpoczynek, zaś wy utrapienie; ale po równości. **14.** Aby w obecnej porze wasza obfitość służyła dla ich niedostatku, i aby ich obfitość była dla waszego niedostatku żeby pojawiła się równość; **15.** jak jest napisane: Ten, co zebrał wiele, nie miał obfitości, a ten, co zebrał mało, nie miał mniej. **16.** A dzięki Bogu, który w sercu Tytusa daje tę samą gorliwość dla was, **17.** że rzeczywiście przyjął wezwanie, oraz będąc coraz gorliwszym, poszedł do was z własnej woli. **18.** Ale posłaliśmy z nim brata, który ma uznanie w Ewangelii wśród wszystkich zborów. **19.** I nie tylko, bowiem przez podniesienie rąk został wybrany pośród zborów jako nasz towarzysz podróży, razem z tym dobrodziejstwem, którego jesteśmy sługą, ku chwale samego Pana i naszej gotowości. **20.** Zaś unikając tego, aby nas ktoś nie zganił pośród tej obfitości, którą się przez nas usługuje. **21.** Gdyż staramy się o szlachetne rzeczy, nie tylko wobec Pana, ale i wobec ludzi. **22.** Więc posłaliśmy z nimi naszego brata, którego często wypróbowaliśmy w wielu sprawach, że jest gorliwym; zaś teraz jeszcze gorliwszym z powodu wielkiego zaufania względem was. **23.** Czy to przez Tytusa będzie on dla was moim towarzyszem oraz współpracownikiem; czy to jako nasi bracia są oni apostołami zborów; a chwała tylko Chrystusa. **24.** Dlatego przed obliczem zborów wykażcie dowód waszej miłości względem nich oraz naszej z was chluby.

Rozdział 9

1. Bo odnośnie służby względem świętych, szczególnie jest mi do was pisanie. 2. Gdyż znam waszą ochotę, którą z waszego powodu chlubię się przed Macedończykami, że Achaja przygotowała się od roku; więc ten wasz zapal pobudził jeszcze liczniejszych. 3. A posłałem tych braci, aby nasza chluba z powodu was, ani w części nie mogła zostać zniweczona i abyście, jak mówiłem, byli przygotowani. 4. Żeby przypadkiem, jeśli przyjdą ze mną Macedończycy, nie znaleźli was nieprzygotowanymi, a my (żeby nie powiedział wy), byśmy nie zostali zawstydzeni w istocie tej chluby. 5. Uznałem więc za konieczne zachęcić braci, aby wcześniej do was poszli oraz zawczasu przygotowali wasz zapowiadany, hojny dar, i by to było gotowe jako chwała oddawana Bogu, a nie jako przejaw chciwości. 6. Ale tak: Ten, co sieje oszczędnie oszczędnie też będzie żąć; a ten, co sieje według hojności według hojności też będzie żąć. 7. Każdy, jak sobie postanowił sercem, niech uczyni. Nie z udręki, czy z konieczności, albowiem Bóg miłuje wesołego dawcę. 8. A Bóg jest zdatny by wam dać w obfitości każdą łaskę, abyście mając zawsze, we wszystkim, całkowitą samowystarczalność, obfitowali ku wszelkiemu szlachetnemu działaniu, 9. jak jest napisane: Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość Jego trwa do wieczności. 10. Zaś Ten, co dostarcza nasienie siewcem, zaopatrzy też w chleb do zjedzenia, pomnoży wasz siew oraz sprawi rozwój plonom waszej sprawiedliwości; 11. we wszystkim ubogacając ku wszelkiej prostocie, którą sprawia wśród was dziękczynienie Bogu. 12. Dlatego, że obsługa tej służby nie tylko uzupełnia biedę świętych, ale i obfituje pośród licznych dziękczynień Bogu. 13. A wszystko dla wypróbowania służby tych, co sławią Boga, dzięki podporządkowaniu się waszego wyznania Ewangelii Chrystusa, oraz szczerości wspólnoty względem nich i względem wszystkich. 14. Także z powodu ich modlitwy za was; tych, co was pragną przez niezwykłą dzięki wam łaskę Boga. 15. Zaś Bogu wdzięczność, z powodu Jego daru nie do opisanie.

Rozdział 10

1. A ja sam, Paweł, który z oblicza jestem pośród was uniżony, zaś będąc nieobecnym, wykazuję względem was śmiałość, też was zachęcam z powodu delikatności oraz pobłażliwości Chrystusa. 2. Ale proszę, bym nie będąc obecny, mógł mężnie stawić czoła ufności według której wnioskuje; mając śmiałość wobec pewnych braci, którzy uważają nas za takich, co to żyją według cielesnej natury. 3. Bo żyjąc za pomocą cielesnej natury, nie walczymy według osobowości opartej na cielesnej naturze; 4. (gdyż oręż naszej służby wojskowej nie jest cielesny ale silny Bogiem do zniszczenia warowni), 5. burząc kalkulacje oraz każde wyniesienie pyszniące się przeciw poznaniu Boga, oraz biorąc w niewolę każdą myśl na posłuszeństwo Chrystusowi. 6. Mając też w gotowości karanie każdego nieposłuszeństwa, aż zostanie urzeczywistnione wasze posłuszeństwo. 7. Patrzycie z wyglądu. Jeśli ktoś sam ufa, że jest Chrystusa, to niech z kolei, z powodu siebie jest zdania, że tak jak on jest Chrystusa, tak i my jesteśmy Chrystusa. 8. Bo jeśli nawet bym coś więcej chlubił się z naszej mocy (którą Pan nam dał do budowania,

a nie do waszego zniszczenia) nie będę w zawstydzeniu; **9.** aby się nie wydawało, że tylko was straszę przez listy. **10.** Gdyż twierdzicie: Rzeczywiście, listy są bolesne i mocne, ale wygląd jego ciała jest nędzny, a słowo zlekceważone. **11.** To niech taki uważa, że jakimi jesteśmy słowem pośród listów kiedy jesteśmy nieobecni, takimi też się staniemy czynem gdy będziemy obecni. **12.** Jako, że nie odważamy się zaliczyć lub porównać nas samych, z jakimiś, którzy kształtują samych siebie. Zaś oni pośród siebie, mierząc i porównując się nawzajem, nie rozumieją nawzajem sami siebie. **13.** A my, nie będziemy się bezmiernie chlubić, ale według miary wzoru miary, którą przydzielił nam Bóg, aby osiągnąć aż do was. **14.** Gdyż nie rozprzestrzeniałyśmy się jakby nie docierając do was, bo pośród Ewangelii Chrystusa pierwsi aż do was przybyliśmy. **15.** I to nie chlubiąc się bez miary w cudzych trudach. Ale mając nadzieję, że ze wzrastaniem w was waszej ufności, zostaliśmy pomnożeni aż do obfitowania, według naszego wzoru. **16.** Pomnożeni w celu głoszenia dobrej nowiny tym poza, nie chlubiąc się w cudzym wzorze z tych już gotowych. **17.** Zaś kto się chlubi, niechaj się w Panu chlubi. **18.** Bo nie ten jest wiarygodny, kto samego siebie poleca, ale ten, którego Pan poleca.

Rozdział 11

1. Obyście znieśli cierpliwie tak niewiele mojej lekkomyślności, ale i mnie wytrzymujcie. **2.** Ponieważ jestem zazdrosny o was zazdrością Boga; bo przygotowałem was dla jednego męża, aby postawić przy Chrystusie jako dziewicę bez skazy. **3.** Ale boję się, aby jakoś, tak jak wąż w jego podstępności oszukał Ewę, nie zostały skażone wasze zamiary, z dala od prostoty względem Chrystusa. **4.** Gdyż jeśli ktoś przychodzi i ogłasza innego Jezusa, którego myśmy nie ogłaszali; albo bierzecie innego ducha, którego nie otrzymaliście; albo inną ewangelię, której nie przyjęliście łaskawie znosicie to dobrze. **5.** Zaś uważam, że nic, nie pozostawałem wielce w tyle od apostołów. **6.** A chociaż jestem także prostakiem w mowie ale nie w poznaniu; przecież daliśmy się wam poznać wśród wszystkich i we wszystkim. **7.** Czy popełniłem błąd, uniżając samego siebie, ponieważ bez powodu ogłosiłem wam dobrą nowinę Boga, abyście wy zostali wywyższeni? **8.** Wziąłem zapłatę oraz ogołociłem inne zbory stosownie do służby dla was. A będąc przy was i cierpiąc biedę, nikomu się nie naprzykrzałem, **9.** ponieważ mój niedostatek uzupełnili bracia, co przyszli z Macedonii. Także we wszystkim siebie ustrzegłem i będę strzegł, abym dla was pozostał nieuciążliwy. **10.** Jest we mnie prawda Chrystusa, że ta chluba nie zostanie przeze mnie zablokowana w krainach Achai. **11.** Z jakiego powodu? Ponieważ was nie miłuję? Bóg to wie. **12.** A to czynię i będę czynił, abym odciął okazję takim, co szukają okazji, aby w tym, w czym się chlubią, mogli zostać znalezieni jak i my. **13.** Bo tacy są fałszywymi apostołami, pracownikami podstępnymi, zmieniającymi sobie postać na apostołów Chrystusa. **14.** A to nie osobiwość, gdyż sam szatan zmienia sobie postać na anioła światłości. **15.** Nie wielką więc rzeczą, jeśli i jego słudzy zmieniają sobie postać na jakby sług sprawiedliwości; ich koniec będzie według ich uczynków. **16.** Znowu mówię, żeby mnie ktoś nie uważał za głupiego; zaś jeśli nie, przyjęliście mnie także jako głupiego, abym i ja choćby trochę mógł

się chlubić. **17.** Co mówię, nie mówię według Pana, ale jakby w głupocie, w owej istocie chluby. **18.** Ponieważ wielu chlubi się według cielesnej natury, zatem i ja się będę chlubił. **19.** Z przyjemnością bowiem, będąc mądrzy cierpliwie znosicie nierozważnych. **20.** Bo znosicie jeśli was ktoś zniewala, jeśli ktoś pożera, jeśli ktoś się wynosi, jeśli ktoś bije was po twarzy. **21.** Mówię o tym z powodu braku szacunku, że my jesteśmy jakby bez siły; ale gdy ktoś się w czymś odważa (mówię w lekkomyślności) odważam się i ja. **22.** Oni są Hebrajczykami? Także i ja. Oni są Israelitami? Również i ja. Oni są nasieniem Abrahama? I ja także. **23.** Oni są sługami Chrystusa? (Mówię, odchodząc od zmysłów.) A czy nie bardziej ja; obficie w trudach, nad miarę w chłostach, daleko więcej w więzieniach, częstokroć w karach śmierci. **24.** Od Żydów pięciokrotnie wziąłem czterdzieści batów oprócz jednego. **25.** Trzykrotnie zostałem obity różgami, raz zostałem ukamienowany, trzykrotnie przeżyłem rozbicie okrętu na morzu, dzień i noc przetrwałem na głębi morza. **26.** Wiele razy w wędrówkach, niebezpieczeństwach rzek, niebezpieczeństwach od rozbójników, niebezpieczeństwach od własnego plemienia, niebezpieczeństwach od pogan, niebezpieczeństwach w mieście, niebezpieczeństwach na pustkowiu, niebezpieczeństwach na morzu, niebezpieczeństwach wśród fałszywych braci; **27.** w trudzie i znoju, częstokroć w czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, często w postach, w zimnie i nagości. **28.** Oprócz oddzielnego, codziennego powstawania przeciw mnie i troski o wszystkie zbory. **29.** Ktoś jest słaby, a czy ja nie jestem słaby? Ktoś jest gorszony, a czy ja nie jestem roznamiętniony? **30.** Jeśli trzeba się chlubić, będę się chlubił z mojej słabości. **31.** Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa Ten, który jest wysławionym na wieki wie, że nie kłamię. **32.** Chcąc mnie pojmać w Damaszku, etnarcha króla Arety pilnował miasta Damasceńczyków; **33.** lecz w koszu, przez okno zostałem spuszczonej wzdłuż muru i wymknąłem się z jego rąk.

Rozdział 12

1. Skoro nie jest pożyteczne by się chlubić, przejdę do widzeń oraz objawień Pana. **2.** Znam człowieka w Chrystusie, który przed czternastu laty (czy to w ciełe nie wiem; czy to na zewnątrz ciała nie wiem; Bóg to wie) został porwany aż do trzeciego Nieba. **3.** Znam także takiego człowieka (czy to w ciełe, czy to na zewnątrz ciała nie wiem; Bóg to wie), **4.** który został porwany do raju i usłyszał nieopisane słowa, których nie wolno mówić człowiekowi. **5.** Z takiego będę się chlubił ale z powodu mnie samego nie będę się chlubił; chyba, że w moich słabościach. **6.** Bo jeśli zechcę się pochłubić, nie będę nierozsądny, gdyż będę mówił prawdę. A wstrzymuję się, aby ktoś względem mnie nie wnioskował więcej, niż to, kogo we mnie widzi, albo co ode mnie słyszy. **7.** Więc bym się z nadmiaru objawień nie wynosił, został dany cień mojej cielesnej naturze anioł szatana, aby mnie policzkował, bym nie mógł być pyszny. **8.** Co do tego trzykrotnie poprosiłem Pana, by ode mnie odstąpił. **9.** Lecz mi powiedział: Wystarcza ci moja łaska, gdyż moja moc dochodzi do dojrzałości w słabości. Więc z największą przyjemnością będę się chlubił raczej w mych słabościach, aby mogła we mnie zamieszkać moc Chrystusa. **10.** Dlatego znajduję przyjemność

w słabościach, w obrażaniach, w utrapieniach, w prześladowaniach i trudnościach; bo kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny z powodu Chrystusa. **11.** Chlubiąc się stałem się nierozsądny; wyście mnie do tego zmusili, ponieważ ja powinienem być przez was polecany. Gdyż jeśli i jestem niczym, nie pozostawałem wielce w tyle od apostołów. **12.** Przecież dowody apostoła zostały wśród was dokonane we wszelkiej wytrwałości, zarówno w znakach, jak i cudach, i mocach. **13.** Bo czy jest coś, w czym okazaliście się gorsi przed innymi zborami i czy nie ja sam wam się naprzykrzałem? Darujcie mi tą krzywdę. **14.** Oto mam do was przyjść trzeci raz i nie będę się naprzykrzał, gdyż nie szukam waszych rzeczy ale was; bo nie dzieci winny gromadzić dla rodziców, ale rodzice dla dzieci. **15.** A ja z najwyższą przyjemnością będę robił wydatki i zostanę zużyty z powodu waszych dusz; nawet jeśli was bardzo miłując mniej jestem miłowany. **16.** Ale niech będzie. Ja was nie obciążyłem, jednak będąc przebiegłym, wziąłem was podstępem. **17.** Czy przez kogoś, którego do was wysłałem, okazałem się względem was chciwy zysku? **18.** Zachęciłem Tytusa i razem z nim posłałem tego brata; czy Tytus was oszukał? Czy nie żyliśmy w tym samym Duchu? Czy nie szliśmy tymi samymi śladami? **19.** Z kolei uważacie, że się przed wami bronimy? Mówimy w Chrystusie wobec Boga; a wszystko, umiłowani, dla waszego budowania. **20.** Bo się boję, abym gdy przyjdę, nie znalazł was takimi, jakimi nie chcę. A ja, abym nie został przez was znaleziony takim, jakim nie chcecie. By nie było sporu, zazdrości, gniewów, karierowiczostwa, obmawiania, szeptania, niepokojów. **21.** Aby gdy znowu przyjdę, mój Bóg nie upokorzył mnie przy was, więc bym bolał nad wieloma z tych, którzy przedtem zgrzeszyli, a nie odczuli skruchy po zepsuciu, cudzołóstwie i zuchwałości, którą popełnili.

Rozdział 13

1. To trzeci raz do was idę. Na ustach dwóch lub trzech świadków będzie utwierdzone każde słowo. **2.** Powiedziałem przedtem i zapowiadam jakby będąc obecny drugi raz, a teraz nie będąc obecny że kiedy znowu przyjdę, nie będę oszczędzał tym, co przedtem zgrzeszyli i wszystkim pozostałym. **3.** Skoro pragniecie próby mówiącego przeze mnie Chrystusa, który nie jest bez siły względem was, wszak w was jest silny. **4.** Bo też został ukrzyżowany z powodu słabości, ale żyje dzięki mocy Boga. Gdyż i my jesteśmy w nim słabi, ale będziemy żyli dzięki mocy Boga względem was. **5.** Doświadczajcie samych siebie, skoro jesteście w wierze; sami siebie próbujcie. Czy sami nie rozpoznajecie, że Jezus Chrystus jest w was? Chyba, że jesteście coś niewłaściwi? **6.** Mam jednak nadzieję, że poznajecie, że my nie jesteśmy niewłaściwi. **7.** Ale modlimy się do Boga, byście wy nie uczynili niczego złego. Nie, abyśmy my mogli okazać się wypróbowani, ale byście wy czynili to, co szlachetne; zaś my abyśmy mogli być jak gdyby odrzuceni. **8.** Gdyż nie mówimy czegoś przeciw prawdzie, ale dla prawdy. **9.** Ponieważ się cieszymy, kiedy jesteśmy słabi, zaś wy jesteście mocni; i modlimy się odnośnie waszego wyuczenia. **10.** Z tego powodu przedstawiam te sprawy, gdy jestem nieobecny, abym będąc obecny, nikogo nie potraktował srogo; z powodu mocy, którą mi Pan dał do budowania, a nie do niszczenia. **11.** Na koniec, bracia,

bądźcie doskonalszymi, bądźcie zachęcenii, myślcie to samo, zachowujcie pokój, a Bóg miłości i pokoju będzie z wami. Pozdrówcie jedni drugich w świętym pocałunku. **12.** Pozdrawiają was wszyscy święci. **13.** Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i wspólnota Ducha Świętego z wami wszystkimi. Amen.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012